

Już pytają o następne

01.08.2011.

RZECKO Mieszkańcy sołectwa powitali lato. - Było smacznie, wesoło i na sportowo – podkreślali, że atrakcji tego dnia nie brakowało, a na zakończenie imprezy pytali głównego organizatora, sołtysa PIOTRA GÓRAZDĘ kiedy odbędzie się następna taka zabawa.

Do organizacji zabawy „Powitanie Lata w Rzecku” sołtys PIOTR GÓRAZDA nikogo nie musiał namawiać i jest dumny z tego, że włączyło się w nią tak wielu mieszkańców. – Dwa dni przed imprezą wysprzątailiśmy plażę, pomalowaliśmy pomost, a nad jezioro nawieźliśmy piasku. Tu podziękowania kieruję do prezesa RSP Rzecko KAZIMIERZA CZAPIEWSKIEGO, który użyczył nam sprzętu do załadunku i transportu materiałów – pan Piotr podkreślił, że w obecnym kształcie plaża może służyć jako plac zabaw do gier i zabaw dla dzieci przez całe lato.

- W dwie godziny po otwarciu zabawy plaża dosłownie „pękała w szwach”. Około 300 osób plażowało i pływało po jeziorze rowerkami wodnymi, inni chętnie kibicowali biorącym udział w grach i zabawach, które prowadzili nasi mieszkańcy IWONA POTAPSKA i GRZEGORZ LISIECKI – Natalia, córka sołtysa imprezę podkreśliła, że oprócz wspólnej zabawy mieszkańcy biesiadowali przy potrawach przyrządzonych przez Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie „Eko – Folk Rzecko”. - Z dzika, który podarował nam K. Czapiewski zrobiliśmy przepyszne kotlety, a gospodynie z KGW serwowały równie smaczne pajdy chleba ze smalcem i ogórkiem – I. Potapska, przewodnicząca „Eko-Folk” podkreśliła rolę miejscowych strażaków. Nie tylko czuwali nad bezpieczeństwem zabawy, ale także grillowali kiełbaski. Choć wieczorem rozpadało się to jednak nie przeszkodziło mieszkańcom w dobrej zabawie. Imprezę przeniesiono do świetlicy wiejskiej, gdzie „Powitanie Lata” trwało do białego rana.

Katarzyna Jezierska

{gallery}rzeckopowitanie{/gallery}